

# Dostawy broni dla Libii?

#Strategia i polityka #Wojska lądowe 3 kwietnia 2011

**Według korespondentów Al Jazeera, libijscy rebelianci mogą otrzymywać uzbrojenie z Egiptu. Instruktorzy z tego kraju oraz USA szkolą obsługi wyrzutni BM-21, w używaniu precyzyjnej amunicji.**

Wyrzutnie BM-21 są najczęściej wykorzystywaną bronią wsparcia libijskich rebeliantów.

Korespondent Al Jazeera powoływał się wczoraj na relacje anonimowego bojownika, który stwierdził, że przeszedł szkolenie w wykorzystaniu nowoczesnych pocisków dla wyrzutni BM-21. Mają być one wyposażone w podpociski przeciwpancerne, naprowadzane na źródło ciepła.

Stwierdził, że szkolenie w jednym z obozów na wschodzie kraju, prowadzili specjaliści z Egiptu i USA, a nowa amunicja miała zostać przewieziona zza wschodniej granicy. Dodał, że ostatecznie dostarczono jednak standardowe pociski. Nie wiadomo, jaki jest kraj ich pochodzenia, pewnym jest jedynie, że przybyły z Egiptu.

Jeżeli doniesienia te są prawdziwe, w grę mogłyby wchodzić egipskie pociski Sakr-45, podobne w zasadzie działania do polskich Feniksów, stworzonych dla wyrzutni WR-40 Langusta (zobacz: [Pierwsze Langusty zamówione](#)). Model Sakr-45A przenosi kierowane podpociski przeciwpancerne, model B jest pociskiem kasetowym, którego mniejsze ładunki przeznaczone są zarówno do niszczenia lekko opancerzonych pojazdów, jak i eliminowania żołnierzy. Egipt posiada również duże zapasy standardowej amunicji odłamkowo-burzącej.

Państwa zachodnie wielokrotnie rozpatrywały możliwość wspierania rządu tymczasowego w Bengazi, zarówno w formie szkolenia żołnierzy, jak i dostaw broni. Propozycje te nie zostały jednak ostatecznie zdefiniowane. Uznawane są jednak - w tym przez dyplomację USA - możliwości przyjęcia takiej wykładni rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, która ograniczyłaby embargo na dostawy wyposażenia wojskowego tylko do rządu Muamara Kaddafiego. Otworzyłoby to drogę do rozpoczęcia wysyłania broni dla opozycji.

Problem zorganizowania sił zbrojnych władz w Bengazi, czyli Libijskiej Armii Ludowej, jest kluczowym dla obecnej rebelii. Walki z siłami lojalistów toczą stosunkowo nieliczne grupy ochotników, słabo wyposażonych i wyszkolonych.

Tymczasem na wschodzie kraju istnieją również większe formacje, dowodzone przez oficerów, którzy wypowiedzieli posłuszeństwo władzo w Trypolisie, dysponujące także ciężką bronią. Według danych opozycji, liczą one ok. 15 tys. bojowników. Trwa

szkolenie i zgrywania utworzonych oddziałów.

Plany państw zachodnich, dotyczące wysłania instruktorów i sprzętu, każą przypuszczać, że proces samodzielnego tworzenia wojsk rebelianckich napotyka jednak na poważne problemy.



*Wyrzutnie BM-21 są najczęściej wykorzystywaną bronią wsparcia libijskich rebeliantów. Wyposażenie ich w nowoczesną amunicję przeciwpancerną znacznie zwiększyłoby możliwości bojowe opozycji / Zdjęcie: sanfranciscosentinel.com*

Korespondent Al Jazeera powoływał się wczoraj na relacje anonimowego bojownika, który stwierdził, że przeszedł szkolenie w wykorzystaniu nowoczesnych pocisków dla wyrzutni BM-21. Mają być one wyposażone w podpociski przeciwpancerne, naprowadzane na źródło ciepła.

Stwierdził, że szkolenie w jednym z obozów na wschodzie kraju, prowadzili specjaliści z Egiptu i USA, a nowa amunicja miała zostać przewieziona zza wschodniej granicy. Dodał, że ostatecznie dostarczono jednak standardowe pociski. Nie wiadomo, jaki jest kraj ich pochodzenia, pewnym jest jedynie, że przybyły z Egiptu.

Jeżeli doniesienia te są prawdziwe, w grę mogłyby wchodzić egipskie pociski Sakr-45, podobne w zasadzie działania do polskich Feniksów, stworzonych dla wyrzutni WR-40 Langusta (zobacz: [Pierwsze Langusty zamówione](#)). Model Sakr-45A przenosi kierowane podpociski przeciwpancerne, model B jest pociskiem kasetowym, którego mniejsze ładunki przeznaczone są zarówno do niszczenia lekko opancerzonych pojazdów, jak i eliminowania żołnierzy. Egipt posiada również duże zapasy standardowej amunicji odłamkowo-burzącej.

Państwa zachodnie wielokrotnie rozpatrywały możliwość wspierania rządu tymczasowego w Bengazi, zarówno w formie szkolenia żołnierzy, jak i dostaw broni. Propozycje te nie zostały jednak ostatecznie zdefiniowane. Uznawane są jednak - w tym przez dyplomację USA - możliwości przyjęcia takiej wykładni rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, która ograniczyłaby embargo na dostawy wyposażenia

wojskowego tylko do rządu Muamara Kaddafiego. Otworzyłyby to drogę do rozpoczęcia wysyłania broni dla opozycji.

Problem zorganizowania sił zbrojnych władz w Bengazi, czyli Libijskiej Armii Ludowej, jest kluczowym dla obecnej rebelii. Walki z siłami lojalistów toczą stosunkowo nieliczne grupy ochotników, słabo wyposażonych i wyszkolonych.

Tymczasem na wschodzie kraju istnieją również większe formacje, dowodzone przez oficerów, którzy wypowiedzieli posłuszeństwo władzo w Trypolisie, dysponujące także ciężką bronią. Według danych opozycji, liczą one ok. 15 tys. bojowników. Trwa szkolenie i zgrywania utworzonych oddziałów.

Plany państw zachodnich, dotyczące wysłania instruktorów i sprzętu, każą przypuszczać, że proces samodzielnego tworzenia wojsk rebelianckich napotyka jednak na poważne problemy.

Powiązane wiadomości

[Dostawy broni dla Libii? \(2011-04-03\)](#)

[Pierwsze Langusty zamówione \(2008-04-30\)](#)

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o